

Wałbrzych, dnia 26.01.2015r.

Patrycja Fukowska
działkowiec z ROD
„Kolejarz” w Wałbrzychu

Pan
Marek Wielgo
Redaktor Gazety Wyborczej

Po zapoznaniu się z artykułem pt. „Ogrody nadal w rękach PZD” zamieszczonym w dodatku DOM do Pana Gazety uznałam, że muszę wypowiedzieć się do zarzutów jakie stawia Pan Polskiemu Związkowi Działkowców. Wprawdzie jestem działkowcem od niedawna, ponieważ przejęłam działkę po mojej babci, która uprawiała ją od ponad pół wieku ale wiem, że tylko dzięki Polskiemu Związkowi Działkowców mogę teraz ja cieszyć się urokami ogrodu „Kolejarz”. Babcia zawsze dobrze wypowiadała się o Polskim Związku Działkowców i tak jest nadal. Nie rozumiem dlaczego Pan tak bardzo nie znosi tego Związku i nas działkowców ? Nie wiadomo dlaczego przeszkadzają Panu również ogrody działkowe funkcjonujące w naszym Związku ?

Nie znam odpowiedzi na te pytania ale domyślam się że artykuł ten napisał Pan na zamówienie różnych sił dewelopersko – komercyjnych, które za wszelką cenę chcą dobrać się do gruntów ogrodów działkowych i szukają wszelkich sposobów aby osiągnąć zamierzony cel – zgodnie z powiedzeniem „Cel uświęca środki”. W działaniu tym nie liczy się człowiek i jego dobro ale tylko i wyłącznie pieniądź.

Zarzuca Pan Związkowi sabotowanie przy organizacji zebrań wszystkich działkowców w Ogrodach. Ja również otrzymałam zawiadomienie na takie zebranie, w którym uczestniczyłam. Zawiadomienie to Zarząd mojego Ogródu „Kolejarz” wysłał listem poleconym. Zresztą, jak Pan wie kwestie zebrań regulowała ustawa działkowa niedawno uchwalona. Interesuję się sprawami mojego Ogródu, ponadto zależy mi na tym, żeby Ogrody istniały. Mieszkam w blokowisku z betonu, dlatego Ogród to dla mnie oaza zieleni pośród której odpoczywam.

Na zebraniu w pierwszym terminie nie było kworum, ale w drugim okazało się że jest wystarczająca ilość działkowców do podjęcia uchwały o pozostaniu w PZD lub odłączeniu się i założeniu własnego stowarzyszenia. Wszyscy działkowcy uczestniczący w zebraniu jednomyślnie podjęli decyzję o pozostaniu w Polskim Związku Działkowców.

Panie Redaktorze !

Zanim Pan coś napisze o czymkolwiek powinien Pan sprawdzić materię o której chce Pan pisać zgodnie z zasadą etyki dziennikarskiej. Skoro zarzuca Pan Związkowi „sabotowanie” to powinien Pan przedstawić w swoim artykule dowody na swoje zarzuty. A nie czynić zarzutów bez pokrycia.

Podkreślam, że Związek stoi na straży przestrzegania przepisów ustawy z dnia 13 grudnia

2013 roku o rodzinnych ogrodach działkowych. Dzięki Związkowi nasze Ogrody jeszcze istnieją!

Zapewniam Pana, że swoim artykułem nie namówi Pan nikogo z nas działkowców ani teraz, ani w przyszłości na odłączenie się od naszej organizacji!

Patrycja Fukuńska